

Marian Pastuszko

Świadkowie bierzmowania (kanony 892-893 §§ 1-2)

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 49/1-2, 119-137

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. MARIAN PASTUSZKO

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

ŚWIADKOWIE BIERZMOWANIA (KANONY 892-893 §§ 1-2)

Treść: Wstęp, 1. Powołanie świadka bierzmowania (kan. 892), 2. Kwalifikacje świadka bierzmowania (kan. 893), Zakończenie.

Wstęp

Kan. 842 § 2 stanowi, że sakramenty chrztu, bierzmowania i Najświętszej Eucharystii tak się ze sobą łączą, że doprowadzają wyznawców Chrystusa do pełnej dojrzałości. W tekście tym łatwo dostrzegamy dwie myśli: 1. Między sakramentami chrztu, bierzmowania i Eucharystii istnieje specjalny związek, oraz 2. przyjęcie sakramentu chrztu, bierzmowania i Eucharystii doprowadza wyznawców Chrystusa do pełnej dojrzałości, dzięki czemu pełnią w Kościele i w świecie posłannictwo właściwe całemu ludowi chrześcijańskiemu. (KK 31). Te trzy sakramenty nazywamy *sakramentami chrześcijańskiego wtajemniczenia*. Sakrament chrztu sprawia, że katechumen staje się wszczepiony w Chrystusa i zaliczony do członków ludu Bożego. Otrzymuje też odpuszczenie grzechu pierworodnego i grzechów uczynkowych, przez co zostaje wyzwolony z mocy ciemności i wyniesiony do godności dziecka Bożego. – W sakramencie bierzmowania ochrzczonej dokładniej upodabnia się do Chrystusa i zostaje napełniony Duchem Świętym, co uzdalnia go do świadczenia o Chrystusie. Bierzmowanie więc dopełnia łaskę chrztu. Dla podkreślenia związku bierzmowania z chrztem i ciągłości wtajemniczenia tej samej osoby, nowy obrzęd bierzmowania nie wymaga, aby kandydat wybierał sobie specjalne imię, odrębne od imienia chrzcielnego. Zaś w samym obrzędzie związek bierzmowania z chrztem jest podkreślony przez odnowienie przyrzeczeń chrzcielnych, którego dokonuje się przed zbiorowym włożeniem rąk na przyjmujących sakrament bierzmowania. Przyjęcie chrztu i bierz-

mowania przygotowuje do przyjęcia Najświętszej Eucharystii, która jest ostatnim etapem wtajemniczenia chrześcijańskiego i dopełnia to wtajemniczenie. Ochrzczony i wybierzmowany przyjmuje Ciało Pana Jezusa i pije Jego Krew, by mieć życie wieczne. Ofiarując zaś siebie samego razem z Chrystusem, ma udział w ofierze składanej Bogu przez Razemstus i jego kapłanów.

W tym opracowaniu zajmujemy się świadkami bierzmowania, to jest ich powołaniem i kwalifikacjami.

1. Powołanie świadka bierzmowania (kan. 892)

W pierwszych wiekach Kościoła sakramentów chrztu, daru Ducha Świętego czyli bierzmowania i Eucharystii udzielano w czasie jednego obrzędu ciągłego. W tym obrzędzie towarzyszył przyjmującemu sakrament chrztu, bierzmowania i Komunii św. ten chrześcijanin, który go przyprowadził do wspólnoty chrześcijan i katechumenatu. Przy wprowadzeniu do wspólnoty ręczył za niego, a teraz był jego *chrzestnym*. Świadców bierzmowania wówczas nie było. Proces oddzielenia obrzędu bierzmowania od obrzędu chrztu i Eucharystii trwał do VIII-IX w. O osobnym świadku bierzmowania wspominają synody w *Chalon z 813 r.* i synod *Paryski IV z 829 r.*¹

W XII-XIII w. świadkowie bierzmowania są powoływani, a nawet ich ilość zwiększa się i prawo wprowadza pewne ograniczenia, mianowicie zaleca, aby przy jednym bierzmowanym był tylko jeden świadek. Według *Gracjana (+1158-1159)* nie powinno być wielu chrestnych przy chrzcie czy świadków przy bierzmowaniu, ale tylko *jeden*².

Również w *Dekretalach Bonifacego VIII* zaleca się powołanie jednego świadka przy udzielaniu bierzmowania, ale jeśli jest więcej świadków przy udzielaniu bierzmowania, to wszyscy zaciągną pokrewieństwo duchowe, które stanowi przeszkodę do zawarcia małżeństwa³.

¹ Concilium Cabillonense II, cap. 4: Mansi I. D., *Sacrorum Concilionum*, t. XIV, col. 99: = c. 46. XXX, q. 1.: synod IV Paryski z 829 r.: Mansi I. D., *Sacrorum Concilionum*, t. XIV, col. 560.

² Item ex decreto Leonis Papae. *Non plures ad suscipiendum de baptismo infantem accedant, quam unus, sive vir sive mulier. In confirmatione quoque id ipsum fiat:* c. 101 D. IV de cons.

³ c. 3 IV 3 in Sexto.

Po Soborze Trydenckim (1545-1563) problem jest nie tyle w tym, żeby wierni powoływali świadków bierzmowania, bo przyjął się już taki zwyczaj, który im nakazuje to czynić, ile w uzasadnieniu słuszności takiego prawa. *Katechizm Potrydencki* uczy, że podobnie, jak przy chrzcie tak również przy bierzmowaniu potrzebny jest świadek, który będzie przewodnikiem i pomocnikiem bierzmowanego w jego duchowych zmaganiach⁴.

Kongregacja Rozkrzewiania Wiary wyjaśnia w Instr. z 4 maja 1774 r., że sakrament bierzmowania nie wymaga ze swej natury świadka bierzmowania, ale taki jest chwalebny zwyczaj w Kościele i za tym także przemawia prawo kościelne. Przy bierzmowaniu winien być *tylko jeden świadek*, nie więcej. Funkcję tę może pełnić, tak mężczyzna jak kobieta⁵.

Z tego, że natura sakramentu bierzmowania nie wymaga konieczności świadka bierzmowania, nie można było wyprowadzić wniosku, że przy bierzmowaniu świadek w ogóle nie jest konieczny, albo łatwo można zrezygnować z powołania takiego świadka. Wiemy o tym z odpowiedzi Kongregacji św. Oficjum przesłanej arcybiskupowi *Portus Principis*. Arcybiskup ten prosił Kongregację św. Oficjum, aby mógł w trzech zależnych od niego diecezjach udzielać bierzmowania bez powołania świadków bierzmowania, ponieważ trudno tam znaleźć świadków już bierzmowanych, a oprócz tego kościoły są ciasne. W dniu 5 września 1877 r. Kongregacja św. Oficjum odpowiedziała, że przedłożone racje nie są tak ważne, aby ustępowało wobec nich prawo powszechne o powołaniu świadka bierzmowania. Równocześnie Kongregacja przypomniała, że według św. Alfonsa powoływanie świadka bierzmowania obowiązuje pod poważną odpowiedzialnością moralną, chyba że nie ma kogo powołać na świadka⁶.

⁴ *Quanto magis fideles, cum Sacramento Confirmationis quasi firmissimis armis tecto ac muniti, in spirituale certamen, cui aeterna salus proposita est, descendunt, ducis ac monitoris indigebunt? Recte igitur ad huius quoque Sacramenti administrationem patrini advocandi sunt: Catechismus ex decreto SS. Concilii Tridentini ad parochos, Typis Seminarii Patavini 1930, Pars II, cap. 3, n. 15, p. 172.*

⁵ *I. Ut non plures, sed unus tantum, sive vir sive mulier, in patrinum aut matrinam adhibeatur: Seredi I., CIC Fontes, vol. VII, n. 4565, p. 97.*

⁶ *Verum Em. mis D. nis ea mens stetit huiusmodi rationes non adeo valere ut generalem de patrino adhibendo legem vincere possint, quam legem, excepto casu gravis et urgentis necessitatis, egregius ecclesiae Doctor S. Alphonsus simpliciter tradit obligare, et quidem sub gravi, excepto casu quo patrinus haberi non posset: Gasparri P., CIC Fontes, vol. IV, n. 1053, p. 376.*

Kongregacje Rzymskie nie chciały dyspensować od prawa, które zalecało powołanie świadka bierzmowania, a z drugiej strony nie zgadzały się na to, by jeden wierny spełniał rolę świadka przy wielu bierzmowanych. Kongregacja Soboru rozpatrywała sprawę może stuletniego zwyczaju diecezji *Fesulana*, na mocy którego proboszcz lub biskup powoływali przy bierzmowaniu jednego mężczyznę jako świadka wszystkich mężczyzn oczekujących na bierzmowanie i jedną kobietę jako świadka dla wszystkich kobiet. Biskup tej diecezji uzasadniał istnienie zwyczaju tym, że wielu świadków trudno pomieścić, w jednym, małym kościele. Oprócz tego stwarza to możliwość hałasu. Nadto, są trudności z zapisaniem w specjalnej księdze nazwisk wielu świadków. Kongregacja nie uznała tych racji za przekonujące. Ze swej strony stwierdziła, że nie powinien być świadkiem bierzmowania ten, kto nie zna bierzmowanego. Zaś bierzmowany nie może nie znać swojego świadka bierzmowania. Nie można też otaczać opieką duchową, jeśli się nie zna oczekujących na opiekę albo też jest ich zbyt wielu. Przeważała praktyka powoływania jednego świadka dla wielu bierzmowanych nie jest zgodna z myślą Kościoła. Zwyczaj taki nie zasługuje na aprobatę, ale można go tolerować, jeśli go trudno zmienić⁷.

Tę wypowiedź Kongregacji Soboru potwierdziła Kongregacja św. Oficjum, bo w dniu 26 listopada 1873 r. orzekła, że praktykę powoływania *dwóch świadków dla wielu bierzmowanych można jedynie tolerować w przypadkach konieczności*⁸.

W następnej wypowiedzi Kongregacja św. Oficjum określiła dokładnie swoje stanowisko w sprawie liczby bierzmowanych, dla których jeden wierny może być świadkiem. Mianowicie w piśmie z dnia 16 czerwca 1884 r. do Wikariusza Apostolskiego, Kongregacja św. Oficjum wyjaśniła, że z zasady *nie może być jedna osoba świadkiem dla wielu bierzmowanych*, a nawet dla więcej niż dwóch bierzmowanych, chyba że w przypadku konieczności i na prawach wyjątku od zasady⁹.

Na podstawie przedstawionych źródeł prawa kościelnego, sformułowano kan. 793 i 794 §§ 1-2 *Kodeksu Prawa Kanonicznego* z 1917 r. Kan. 793 powołuje się na prastary zwyczaj i poleca, jak przy chrzcie tak przy bierzmowaniu powoływać świadka bierzmo-

⁷ Gasparri P., *CIC Fontes*, vol. VI, n. 3983, p. 256-257.

⁸ Gasparri P., *CIC Fontes*, vol. IV, n. 1027, p. 338-339.

⁹ Gasparri P., *CIC Fontes*, vol. IV, n. 1087, p. 420.

wania, jeśli to jest możliwe. Treść kan. 793 jest podobna do treści kan. 762 §§ 1-2, co wskazuje na ścisły związek między tymi sakramentami, których kiedyś udzielano w czasie jednego obrzędu ciągłego, przy obecności chrzestnego jako ręczącego za przyjmującego chrzest, bierzmowanie i Eucharystię.

Felix Maria Cappello, Tractatus canonico – moralis de Sacramentis, vol. I, ed. 6 Taurini – Romae 1953, n. 210, p. 193 i *Matthaeus Conte a Coronata, Institutiones Iuris Canonici, De Sacramentis*, vol. I, ed. 2, Taurini – Romae 1950, n. 177, p. 135, sądzą, że powoływanie świadka bierzmowania nie obowiązuje pod poważną odpowiedzialnością moralną.

W kan. 794 *Kodeks Prawa Kanonicznego* ustala dwie normy: 1. świadek bierzmowania powinien przedstawić do bierzmowania nie więcej niż jednego czy dwóch kandydatów.

2. Każdy kandydat do bierzmowania winien mieć własnego świadka bierzmowania. – Jak się zdaje, normy te niezupełnie zgadzają się ze sobą. Jeśli bowiem każdy kandydat do bierzmowania winien mieć własnego świadka, to świadek bierzmowania nigdy nie może przedstawić do bierzmowania dwóch kandydatów. Tymczasem na to właśnie zezwala kan. 794 § 1. Kanon ten zezwala szafarzowi bierzmowania na tolerowanie jednej osoby jako świadka więcej niż dwóch kandydatów do bierzmowania. Szafarz bierzmowania może to tolerować ze względu na każdą słuszną przyczynę. Z praktyki wiadomo, że szafarze bierzmowania często tolerują taki stan, bo nie chcą osobiście lub przez kogoś na krótko przed obrzędem bierzmowania niepokoić świadka i np. pięciu kandydatów do bierzmowania, którzy wybrali sobie jako świadka jedną osobę. Natomiast kan. 794 § 2 nie mówi, czy szafarz bierzmowania może tolerować dla słusznej przyczyny to, aby nie każdy kandydat do bierzmowania miał własnego świadka bierzmowania. Tej niestosowności by nie było, gdyby kan. 794 § 2 zezwalał szafarzowi bierzmowania na tolerowanie tego, dla słusznej przyczyny, aby nie każdy kandydat do bierzmowania miał własnego świadka.

Według „*Communicationes*” 3 (1971) 205 w nowym Kodeksie należy zachować normę zalecającą powoływanie świadka bierzmowania, jeśli to jest możliwe.

W lutym 1975 r. kard. P. Felici przesłał do konferencji biskupów, Kongregacji Rzymskich, do wyższych przełożonych zakonnych oraz do uniwersytetów *Schemat Prawa* na temat *Sakramentów*. W spra-

wie świadków bierzmowania stwierdza się w tym *Schemacie*, że zostaną zachowane co do istoty przepisy *Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 r.*, ale będą też zmiany. Mianowicie, zaleci się, *aby chrzestny spełniał funkcję świadka bierzmowania*. Nie będzie wzmianki o pokrewieństwie duchowym zaciąganym na skutek bierzmowania między bierzmowanym, a świadkiem bierzmowania (kan. 797), ponieważ takie pokrewieństwo prawne nie rodzi skutków prawnych [*„Communicationes”* 7 (1975) n. 1, p. 31].

W *Schemacie Prawa* na temat *Sakramentów z 1975 r.* mamy kan. 55 (odpowiada on kan. 793 *KPK z 1917 r.*), według którego ze względu na bardzo dawny obyczaj przy bierzmowaniu winien być świadek, jeśli to możliwe. – W *Schemacie* tym nie ma nawiązania do kan. 794 §§ 1-2 *KPK z 1917 r.* Znaczy to, że kan. 794 §§ 1-2 *KPK z 1917 r.* prawdopodobnie zostanie skreślony.

Po dyskusji nad kan. 53 (odpowiada on kan. 793 *KPK z 1917*), (znaczy to, że kan. 55 stał się kan. 53) zadecydowano, żeby nie wspominać o bardzo dawnym obyczaju (*ex vetustissimo Ecclesiae more*). Z tego tekstu pozostanie tylko stwierdzenie, że przyjmujący sakrament bierzmowania winien mieć świadka, jeśli to możliwe [*„Communicationes”* 10 (1978) n. 1, p. 83].

W *Schemacie Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1980 r.* kan. 846 stwierdza, że przy bierzmowaniu winien towarzyszyć przyjmującemu ten sakrament świadek, jeśli to możliwe. Do świadka należy troszczyć się, by bierzmowany zachowywał się, jak prawdziwy świadek Chrystusa i wykonywał obowiązki związane z tym sakramentem. – Jak widzimy, tekst *kan. 53 został uzupełniony o treść kan. 797 KPK z 1917 r.*, w którym postanowiono, by świadek bierzmowania otaczał bierzmowanego opieką stale i starał się o jego chrześcijańskie wychowanie. W *Schemacie Prawa* na temat *Sakramentów z 1975 r.* kan. 797 *KPK z 1917 r.* odpowiadał kan. 58, według którego do świadka z racji przyjętej funkcji należy troszczyć się, aby bierzmowany żył jak prawdziwy świadek Chrystusa i wiernie wypełniał obowiązki wynikające z przyjęcia sakramentu bierzmowania.

W dyskusji nad kan. 846 *Schematu KPK z 1980 r.* jeden z członków zespołu studyjnego domagał się bliższego określenia obecności świadka, przy bierzmowaniu, mając na uwadze przepisy liturgiczne, ale szafarz ze słusznej i proporcjonalnej przyczyny może dyspensować od udziału świadka przy bierzmowaniu. Odpowiedziano mu, że przy zmianie tekstu kanon stanie się zobowiązują-

cym i dyspensa ze strony szafarza nie będzie możliwa. Inny członek zespołu studyjnego doradzał, by w tekście kanonu użyć wyrazów *patrinus vel matrina*, ponieważ nie będzie się wymagać, żeby świadek był tej samej płci, co przyjmujący bierzmowanie. Chodziło mu też o to, by tekst o świadku był bardziej zgodny z kan. 828 (o chrzestnym; kan. 828 §§ 1-2, przy czym § 1 dzieli się na pięć numerów, zawiera warunki, jakim ma odpowiadać chrzestny. A więc kanon mówi o czym innym). Odpowiedziano mu, że taka zmiana nie jest konieczna [„*Communicationes*” 15 (1983) n. 2, s. 188].

Kan. 846 *Schematu* KPK z 1980 r. przyjęty został do *Schematu Kodeksu Prawa Kanonicznego* z 1982 r. jako kan. 891. Teksty te są identyczne.

Kan. 891 *Schematu* KPK z 1982 r. znalazł się w *Kodeksie Prawa Kanonicznego* jako kan. 892, bez jakiegokolwiek zmiany, jeśli nie bierzemy po uwagę tego, że tam był kan. 891, a teraz mamy kan. 892. Ponieważ jest to kanon aktualnie obowiązujący przytoczymy go tutaj. *Jeśli to jest możliwe, bierzmowanemu ma towarzyszyć świadek, który ma troszczyć się, aby przyjmujący bierzmowanie postępował jak prawdziwy świadek Chrystusa i wiernie wypełniał obowiązki związane z tym sakramentem.* Wypadnie nam omówić ten kanon.

Obecność świadka przy bierzmowaniu nie jest absolutnie konieczna. Gdyby więc świadka nie było, bierzmowanie mogłoby się odbyć i byłoby ważne.

Jeśli zaś chodzi o zobowiązania świadka, to odpowiadają one zobowiązaniom bierzmowanego. Bierzmowany ma słowem i czynem świadczyć o Chrystusie, winien bronić wiary i starać się o jej rozpowszechnianie. Ta jego działalność może wywołać prześladowanie bierzmowanego. Właśnie w tym ma go wspierać świadek bierzmowania. Jednak pierwszeństwo w tej sprawie mają rodzice bierzmowanego i jego duszpasterze, szczególnie proboszcz.

2. Kwalifikacje świadka bierzmowania (kan. 893)

Prawo na temat warunków stawianych świadkom bierzmowania obecnie obowiązujące – podobnie zresztą jak prawo dotyczące większości instytucji – narastało w ciągu wieków. Ciekawe, że pierwszy przepis, jaki znamy w tej sprawie pochodzi z synodu w *Chalon* z 813 r., Dotyczy on kobiet, które podstępnie stawały się świadkami bierzmowania własnych dzieci, a to w celu zaciągnięcia przeszkody w stosunku do własnych mężów. Synod ten postanowił, że kobieta,

która dopuści się takiego przestępstwa, winna pokutować aż do swojej śmierci i nie uzyska separacji od swojego małżeństwa¹⁰. Z przepisu tego wynika, że *matka, a prawdopodobnie i ojciec, nie mogą być świadkami przy bierzmowaniu własnego dziecka*, a jeśli wbrew prawu spełniają tę funkcję, zaciągną wprawdzie przeszkodę małżeńską, ale nie będzie ona powodowała określonego skutku.

W pierwszym tysiącleciu Kościoła zostało ustalone prawo synodalne, które zakazywało spełnienia funkcji świadka przy bierzmowaniu tym wiernym, którzy sami nie są ochrzczeni czy bierzmowani. Przepis ten przyjęty został do *Dekretu Gracjana*¹¹. W *Dekrecie* tym o bierzmowaniu jest mowa w części III, dystynkcja IV i V. W *dystynkcji V* dziewięć pierwszych rozdziałów poświęconych jest bierzmowaniu.

W *Dekretalach Grzegorza IX* mamy zaledwie parę kanonów na temat bierzmowania. W XIII w. wcześniej wydane przepisy na temat warunków, jakim mieli odpowiadać świadkowie przy bierzmowaniu, były znane, a nawet zostały uzupełnione nowymi. *Guillelmus Durandus* (+1296) przypomniał, żeby świadek bierzmowania sam uprzednio był bierzmowany, czego wymagał już *Dekret Gracjana*, ale przy tym dodał, żeby żona lub mąż, względnie krewni, nie byli dla siebie świadkami bierzmowania i nikt też nie może być świadkiem dla wielu bierzmowanych¹².

Po *Soborze Trydenckim* (1545-1563) i jego surowym odniesieniu się do heretyków, wcześniej czy później musiała się zrodzić kwestia, czy heretyk albo schizmatyk mogą być świadkiem przy bierzmowaniu. W sprawie schizmatyków z Bośni, Kongregacja św. Oficjum odpowiedziała w dniu 14 października 1676 r, że nie mogą oni być świadkami przy bierzmowaniu katolików, zaś katolicy z Bośni nie mogą spełniać takiej funkcji przy bierzmowaniu schizmatyków¹³.

¹⁰ *Dictum est nobis, quasdam feminas desidiose, quasdam vero fraudulentę, ut a viris suis separentur, proprios filios coram episcopis ad confirmandum tenuisse. Unde hoc dignum duximus, ut, si qua mulier filium suum desidia aut fraude aliqua coram episcopo tenuerit ad confirmandum, propter fallaciam suam aut propter fraudem, quamdiu vivat, penitentiam agat: a viro tamen suo non separetur*: Mansi I. D., *Sacrorum Conciliorum*, t. XIV, col. 99; c. 4 C. XXX q. 40. Zob. także: *Concilium apud Vermeriam*, c. 4, circa annum 757; c. 2 C. XXX q. I.

¹¹ *Item ex Concilio Magontensi. In baptisate vel in crismate non potest alium suscipere in filium qui ipse non est baptizatus vel confirmatus*: c. 102 D. IV, de cons.

¹² *Rationale divinatorum officiorum*, lib. VI, cap. 84, p. 699.

¹³ *Gasparri P., CIC Fontes*, vol. IV, n. 753, p. 30.

Prawie po dwustu latach, bo w dniu 3 stycznia 1871 r. Kongregacja św. Oficjum ponownie zajęła się schizmatykami i dołączając do nich heretyków, wyjaśniła, że tak schizmatycy jak heretycy nie mogą spełniać funkcji świadka bierzmowania *ani osobiście ani przez pełnomocnika, ani sami ani razem z katolikiem*. Katolikom zaś nie wolno tej funkcji spełniać przy bierzmowaniu udzielanym w obrządku akatolickim. Przy tej okazji, Kongregacja św. Oficjum zaznaczyła, że Stolica Apostolska stale daje takie wytyczne postępowania¹⁴.

Heretykom i schizmatykom, jeśli chodzi o wymogi stawiane świadkom bierzmowania, Kongregacja św. Oficjum poleciła przyrównać *notorycznych masonów*. W Instr. z dnia 2 lipca 1878 r. przesłanej ordynariuszowi w Brazylii, Kongregacja ta w sposób stanowczy zabroniła notorycznym członkom stowarzyszenia masońskiego spełniania czynności świadka przy bierzmowaniu uznając ich za niezdolnych do chrześcijańskiego oddziaływania wychowawczego na bierzmowanych, gdy zachodzi taka potrzeba¹⁵.

Do heretyków, schizmatyków oraz masonów jako posiadających braki w wierze dołączono *obłożonych cenzurą*, ponieważ tacy posiadają braki w stosunku do dyscypliny kościelnej. Penitencjaria Apostolska zastanawiała się w dniu 10 grudnia 1860 r., czy funkcję świadka bierzmowania można zlecić *ukaranemu cenzurą*? Zapytano ją bowiem, w jaki sposób ma się zachować biskup czy proboszcz, jeśli wierny znajdujący się w cenzurze, chce być świadkiem bierzmowania? Penitencjaria odpowiedziała, że należy dołożyć wszelkich starań, aby taki człowiek pojednał się z Kościołem. Jeśli jednak tego odmówi, a z niedopuszczenia go do funkcji świadka mogą wyniknąć znaczne szkody, proboszcz powinien zapytać ordynariusza, co w danym przypadku należy uczynić. Ordynariusz zaś zarządził tak, jak mu będzie dyktował sumienie¹⁶.

Od tych, których dopuszczono do spełniania funkcji świadka bierzmowania, Instr. z dnia 4 maja 1774 r. Kongregacji *Rozkrzewiania Wiary* wymagała, aby mieli skończone 14 lat życia, *sami byli wcześniej bierzmowani*, a wreszcie, żeby świadek pełnił tę funkcję tylko dla jednego bierzmowanego¹⁷. Te ostatnie dwa warunki nie

¹⁴ Gasparri P., *CIC Fontes*, vol. IV, n. 1013, p. 317.

¹⁵ Gasparri P., *CIC Fontes*, vol. IV, n. 1056, p. 378.

¹⁶ Seredi I., *CIC Fontes*, vol. VIII, n. 6426, p. 455-456.

¹⁷ Seredi I., *CIC Fontes*, vol. VII, n. 4565, p. 97.

były nowe, bo jak pamiętamy, już *Dekret Gracjana* domagał się, żeby świadek bierzmowania sam był bierzmowany, zaś *Guillelmus Durandus* podkreślał, by świadek bierzmowania nie spełniał tej funkcji w stosunku do wielu bierzmowanych.

Kongregacja Obrzędów rozpatrywała w dniu 14 czerwca 1873 r. ciekawy przypadek udzielania bierzmowania i sprawowania funkcji świadka przez tego samego biskupa. Zaleciła, aby biskup spełniał funkcję świadka bierzmowania przez pełnomocnika, jeśli chce być świadkiem bierzmowania tego, kogo sam biermuje¹⁸.

W diecezji Ancona od dawna często się zdarzało, że ta sama osoba, która spełniała funkcję chrzestnego, bywała świadkiem przy bierzmowaniu swojego chrześniaka. Miejscowy biskup wiedział, że nie jest to zgodne chociażby z Instrukcją Rozkrzewiania Wiary z 4 maja 1774 r., dlatego zapytał, czy można taki stan tolerować. Kongregacja Soboru przypomniła, że według *c. 100 D. IV, de cons. ta sama osoba może być chrzestnym i świadkiem bierzmowania tylko w przypadku konieczności*. Niektórzy autorzy sądzili, że każda rozumna racja powoduje konieczność dopuszczenia chrzestnego do funkcji świadka bierzmowania. Oprócz tego, obyczaj istniejący w diecezji Ancona można, by uważać za zwyczaj, a jeśli nie, to przynajmniej za przyczynę wymawiającą od zachowania prawa nakazującego, aby kto inny był chrzestnym i kto inny świadkiem bierzmowania. – Ale inni autorzy domagali się stanowczo, aby chrzestny nie był świadkiem przy bierzmowaniu swojego chrześniaka, chyba że w przypadku konieczności. Jednak według tych autorów nie każda rozumna przyczyna powoduje zaistnienie stanu konieczności, ale tylko taka, która zmusza do działania przeciwnego prawu albo uniemożliwia działanie zgodne z prawem. – Rozważywszy te racje, w dniu 16 lutego 1884 r. Kongregacja Soboru odpowiedziała, że biskup może wprawdzie tolerować praktykę powoływania chrzestnego na świadka przy bierzmowaniu swojego chrześniaka, ale niech stopniowo zmienia tę praktykę¹⁹.

W dokumentach przedkodeksowych nie stwierdzono jasno i wyraźnie, żeby któryś z warunków, jakim ma odpowiadać świadek bierzmowania, był do ważności spełnienia tej funkcji.

¹⁸ Seredi P., *CIC Fontes*, vol. VIII, n. 6059, p. 186.

¹⁹ Gasparri P., *CIC Fontes*, vol. VI, n. 4262, p. 666-667.

Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 r. w kan. 795 zachował znane nam z wcześniejszych dokumentów warunki stawiane świadkom bierzmowania, ale wprowadził także nowe warunki. Oprócz tego, Kodeks ten rozróżniał między warunkami wymaganymi do ważności spełniania funkcji świadka bierzmowania i warunkami, od których zależy godziwość spełnienia takiej funkcji.

Kan. 795 nr nr 1- 5 wylicza te warunki, bez spełnienia których chrześcijanin w ogóle nie może być świadkiem bierzmowania. Gdy więc człowiek dotknięty którymś z braków wyliczonych w kan. 795 nr nr 1-5 spełniał funkcję świadka bierzmowania, czyniłby to nieważnie i w ogóle nie będzie uznany za świadka bierzmowania.

Kan. 975 nr 1 postanawia, aby świadek bierzmowania *sam był bierzmowany, miał używanie rozumu oraz intencję spełnienia tego obowiązku*. Z tych, dwa ostatnie warunki są wymagane do spełnienia każdego aktu prawnego. Pierwszy zaś, czyli warunek, aby świadek bierzmowania był uprzednio bierzmowany, chociażby na krótko przed spełnieniem funkcji świadka bierzmowania, wymagany jest przynajmniej od VIII w. Nie wydaje się jednak, żeby sam sakrament bierzmowania domagał się tego. Zważywszy, że sakrament bierzmowania jest dopełnieniem sakramentu chrztu i może być udzielony ważnie bez żadnego świadka bierzmowania, prawo kościelne mogło by chyba zezwolić ochrzczoneму, ale nie bierzmowanemu, na spełnianie funkcji świadka bierzmowania.

Według kan. 975 nr 2 świadek bierzmowania nie może być *zapisany do żadnej sekty heretyckiej lub schizmatyckiej lub podlegać którejś z kar wyliczonych w kan. 765 nr 2*, po wyroku stwierdzającym albo skazującym. Kary te, to ekskomunika, infamia prawna, wykluczenie od spełniania aktów prawnych, depozycja lub degradacja duchownego.

Kan 975 nr 3 postanawia, że świadkiem bierzmowania *nie może być ojciec, matka względnie małżonek przyjmującego sakrament bierzmowania*. Racja istnienia tego warunku jest *pokrewieństwo duchowe*, jakie łączy bierzmowanego ze świadkiem bierzmowania. Być, może, że chodzi tu również oto, iż stosunek świadka bierzmowania do bierzmowanego ma w sobie coś ze stosunku ojca do syna. Ponieważ między małżonkami są specjalne relacje, dlatego małżonkowie nie mogą być wzajemnie dla siebie świadkami bierzmowania. Natomiast ojciec i matka nie mogą być świadkami bierzmowania, bo prawodawca *zakłada ich opiekę nad*

dzieckiem i chce ją niejako przedłużyć o opiekę ze strony świadka bierzmowania.

Wymaga się w kan. 795 nr 4, aby świadek bierzmowania *był wyznaczony* przez bierzmowanego, jego rodziców lub opiekunów, a gdy rodziców i opiekunów nie ma, lub nie chcą tego uczynić, przez szafarza lub proboszcza. Przepis ten jest tak oczywisty, że gdyby go nawet nie było, to w praktyce byłby zachowany, bo jak mogło by być inaczej.

Wreszcie, zgodnie z kan. 795 nr 5 świadek bierzmowania winien w chwili bierzmowania *prawą ręką dotykać osobiście* lub przez pełnomocnika *prawego ramienia bierzmowanego*, stojąc za nim. Nie jest to wymóg do ważności sakramentu bierzmowania, ale do ważności spełnienia funkcji świadka bierzmowania z pozytywnego przepisu prawa.

Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 r., po przedstawieniu w kan. 795 nr nr 1- 5 warunków wymaganych *do ważnego spełnienia funkcji świadka bierzmowania*, w kan. 796 nr 1- 3 daje normy, które należy mieć na uwadze, żeby świadek bierzmowania spełniał swoją funkcję nie tylko ważnie, ale *również godziwie*. W kan. 796 nr 1 utrzymano w mocy regułę przedkodeksową, żeby *świadek bierzmowania był różny od chrzestnego*. Dopuszcza się dwa wyjątki od tej normy. Po pierwsze wtedy, gdy zdaniem szafarza przemawia za tym rozumna przyczyna. Przyczyna ta nie musi być poważna i może mieć zastosowanie w każdym przypadku. Po drugie, bierzmowania udziela się zaraz po chrzcie. Ten przypadek jest ściśle określony, ale za to zawiera w sobie rację odstąpienia od normy ogólnej i nie potrzeba już nowej racji, żeby od reguły odstąpić.

Kan. 796 nr 2 wymaga, aby *świadek bierzmowania był tej samej płci, co bierzmowany*, chyba że w przypadkach szczególnych ze względu na słuszną przyczynę szafarzowi wydaje się lepsze odstąpienie od tej reguły. Wystarczy, jeśli jest tylko jedna przyczyna i nie musi być taka sama we wszystkich przypadkach. Jeśli zaś chodzi o rację istnienia tej normy, to *Pontyfikat Rzymski* widzi ją w większej stosowności dotykania – podczas obrzędu bierzmowania – mężczyzny przez mężczyznę i kobiety przez kobietę, a nie przeciwnie. Nie wiadomo, czy właśnie dlatego możliwość dyspensowania od reguły z kan. 796 nr 2 jest mniejsza, niż możliwość dyspensowania od normy z kan. 796 nr 1. W nr 2 bowiem wymaga się szczególnych przypadków, podczas gdy w nr 1 nie ma takiego ograniczenia możliwości dyspensowania. Pra-

wodawca więc woli, żeby chrzestny był świadkiem bierzmowania swojego chrześniaka, niż żeby mężczyzna był świadkiem bierzmowania kobiety. Wydaje się też, że lepiej zakonnice uczynić świadkiem bierzmowania, niż zezwolić mężczyźnie na spełnienie funkcji świadka przy bierzmowaniu kobiety. Kan. 796 nr 2 nie czyni w tej sprawie rozróżnień, ale wydaje się, że gdy chodzi o bierzmowanie niemowlęcia, przypadek może być mniej szczególny, żeby mężczyzna był świadkiem bierzmowania niemowlęcia płci żeńskiej.

W kan. 796 nr 3 zobowiązuje się również do zachowania przepisów kan. 766. Znaczy to, że *nie może ktoś spełniać godziwie funkcji świadka bierzmowania, jeśli nie odpowiada warunkom postawionym w kan. 766 do godziwego spełniania funkcji chrzestnego*. Przeważają warunki stawiane do godziwego spełniania funkcji świadka bierzmowania, są większe niż warunki stawiane do godziwego sprawowania funkcji chrzestnego. Jeśli bowiem chodzi o godziwe sprawowanie funkcji, świadek bierzmowania musi odpowiadać wszystkim wymaganiom stawianym chrzestnemu, a oprócz tego – warunkom stawianym świadkowi bierzmowania. Zatem świadek bierzmowania *musi też osiągnąć czterysty rok życia, nie być przestępcą, znać zasady wiary, nie być nowicjuszem lub zakonnikiem po złożeniu ślubów, nie może mieć przyjętych święceń*.

Kongregacja Sakramentów w dniu 25 listopada 1925 r. wydała *specjalną Instrukcję* w sprawie chrzestnych, świadków bierzmowania i pokrewieństwa duchowego. Instrukcja ta zajęła się głównie zobowiązaniami chrzestnych. Świadcami bierzmowania zajmuje się mniej. Przypomina postanowienie *Pontyfikatu Rzymskiego*, aby biskup w związku z obrzędem bierzmowania polecił każdemu świadkowi bierzmowania: 1. instruowanie bierzmowanego, by unikał zła, a czynił dobro oraz 2. nauczył bierzmowanego modlitwy *wierzę w Boga, Ojciec nasz i Zdrowaś Maryjo*, ponieważ według *Pontyfikatu Rzymskiego* takie są obowiązki świadka bierzmowania. Równocześnie Instrukcja ta przypomina, o zobowiązaniach świadka bierzmowania z kan. 797, ale już bez podkreślania łączności tych zobowiązań z pokrewieństwem duchowym świadka bierzmowania z bierzmowanym [AAS 18 (1926) 45]. – Instrukcja ta nie wywołała wielkiego echa w Kościele. Może dlatego, że została wydana na ponad 20 lat przed dekretem *Spiritus Sancti munera* z 14 września 1946 r., a przecież świadkiem bierzmowania można być dopiero wtedy, kiedy szafarz udziela bierzmowania.

Świadek bierzmowania nie musiał więcej w czasie bierzmowania stawiać stopy na prawej stopie bierzmowanego, jak tego wymagał dawny *Pontyfikał Rzymski*. Teraz wystarczy, jeśli świadek bierzmowania położy w tym czasie rękę na prawym ramieniu bierzmowanego. Wyjaśniła to w dniu 20 września 1949 r. *Kongregacja Obrzędów*.

Zapowiedź zmiany prawa kodeksowego dotyczącego godziwego spełnienia funkcji świadka bierzmowania podały „*Communicatio-nes*” 3 (1971) 205. Wyraźnie też zapowiedziano zniesienie przepisu kan. 796 nr 1 (kanon ten brzmi: *Żeby ktoś godziwie mógł być dopuszczony na świadka bierzmowania, potrzeba: 1. Żeby był różny od chrzestnego ojca, chyba że rozumna przyczyna, zdaniem szafarza, przemawia za czym innym, albo chrztu udziela się zaraz po chrzcie*). Niektórzy konsultorzy byli nawet zdania, że należałoby sobie życzyć, aby chrzestny był również świadkiem bierzmowania. Racja podana np. przez *M. Conte a Coronatę*, aby świadek bierzmowania był różny od chrzestnego, bo może chrzestnego zabraknąć i wówczas nie miałby kto opiekować się ochrzczonym i bierzmowanym²⁰, ma ustąpić wobec racji, aby ochrzczony był świadkiem bierzmowania, bo będzie miał więcej tytułów do opiekowania się ochrzczonym i bierzmowanym. Jeśli zaś chrzestnego braknie, to będzie można powołać nowego.

Kongregację Kultu Bożego zapytano, czy powoływanie świadka bierzmowania jest konieczne. W dniu 15 lutego 1975 r. Kongregacja ta odpowiedziała, że poza przypadkiem nadzwyczajnym, *świadka bierzmowania należy powoływać. Wypada, żeby świadkiem bierzmowania był ktoś z chrzestnych*. Jednak nie wyklucza się powołania świadka tylko do bierzmowania. Biskup diecezjalny w poszczególnym przypadku może zgodzić się, aby świadka bierzmowania nie było (*Ochoa X., Leges Ecclesiae vol. V, Roma 1980, n. 4361, kol. 6992*).

W *Schemacie Prawa* na temat *Sakramentów* z 1975 r. kan. 795 *KPK* z 1917 r. odpowiada kan. 56. Ma on treść następującą. *Aby pełnić ważnie funkcję świadka przy bierzmowaniu, należy: 1) być bierzmowanym, posiadającym używanie rozumu i wolę spełnienia tej funkcji;*

2) być katolikiem i nie podlegać żadnej karze, o której wspomina kan. 27 n. 3 (kan. 27 n. 3 jest normą dotyczącą chrzestnych. I to

²⁰ *Institutiones Iuris Canonici. De Sacramentis tractatus canonicus*, Taurini – Romae (1950), vol. I, n. 212, p. 195.

kandydaci na chrzestnych mają nie być ekskomunikowani wyrokiem lub dekretem obciążającym lub deklaratywnym, czy karą usunięcia ze stanu duchownego względnie inną karą, która wyklucza od udziału w kulcie publicznym);

3) *nie być ojcem, matką lub współmałżonkiem kandydata do bierzmowania;*

4) *być wybranym przez samego przyjmującego bierzmowanie lub przez jego rodziców czy opiekunów, a w przypadku ich braku, przez szafarza do pełnienia funkcji świadka.* – Nad tym tekstem odbyła się dyskusja (kan. 56 stał się już kan. 54) w której pamięta się o wcześniejszym zniesieniu pokrewieństwa duchowego. Teraz natomiast *zmierza się do usunięcia tego rozróżnienia na wymogi stawiane do ważności i do godziwości pełnienia funkcji świadka.* Relator tego Schematu uważał, że pewne dane dotyczące ważności muszą pozostać, np. że kto jest nie ochrzczony, nie może pełnić funkcji świadka, bo jego działanie jakby się nie liczyło. Jednak inny konsultor uważał, że nie ma to żadnej konsekwencji prawnej. Inny konsultor był zdania, iż kan. 54 zawiera dane, które nie są ani do ważności ani go godziwości np. odniesienie do kan. 27 n. 3, które zresztą należy podać ogólniej, bo po prostu, żeby nie podlegał żadnej karze nałożonej wyrokiem. W dyskusji ustalono też, żeby skreślić numer trzeci, ze wzmianką o rodzicach lub współmałżonku. Natomiast w numerze 4 należy nie mówić o opiekunach (*de tutoribus*), ale o tych, którzy zastępują rodziców. Jeden konsultor proponował, żeby coś przejąć z kan. 28 (warunki jakim mają odpowiadać chrzestni – do godziwości, np. żeby nie należeć do instytutu życia zakonnego). Inni byli zdania, że to, co dotyczy członków życia konsekrowanego może być zapisane w ich konstytucjach. Z tego, co ustalono wyżej wynika, że *upada § 1 kan. 57 Schematu*, w którym mówi się o wymaganiach do godziwości. Natomiast § 2 tego kanonu ma się stać § 2 kanonu poprzedniego. Ostatecznie więc kan. 54 będzie miał następującą treść. § 1. *Żeby ktoś pełnił funkcję świadka bierzmowania, potrzeba:*

1) *mieć 16 lat skończonych, chyba że poważna racja doradza coś innego,*

2) *być katolikiem, bierzmowanym, po przyjęciu Komunii św. i mieć wolę pełnienia tej funkcji,*

3) *nie podlegać żadnej karze kanonicznej nałożonej lub deklarowanej,*

4) być dostatecznie pouczonym o nauce Kościoła katolickiego,

5) być wybranym do pełnienia tej funkcji przez samego kandydata do bierzmowania lub jego rodziców czy tych, którzy ich zastępują, a w przypadku ich braku przez samego szafarza. W § 2 dodano: *Wypada, aby świadkiem bierzmowania był chrzestny* [„*Communicationes*” 10 (1978) n. 1 p. 83-84].

Kan. 54 (wcześniej był to kan. 56) *Schematu Prawa* na temat *Sakramentów* z 1975 r. przyjęty został do *Schematu Kodeksu Prawa Kanonicznego* z 1980 r. jako kan. 847 §§ 1-2. W § 1 tego kanonu stwierdza się, że świadkiem bierzmowania może być ten, kto odpowiada warunkom, o których jest mowa w kan. 828. W § 2 tego kanonu dopowiada się, że wypada, aby świadkiem bierzmowania był ten, kto był chrzestnym. – W dyskusji nad tym kan. 847 co do § 1 był głos, aby mając na uwadze *Ordo Confirmationis, Praenotanda*, n. 5 nie wykluczać od spełnienia funkcji świadka przez rodziców przyjmującego bierzmowanie. Odpowiedziano, że nie można przyjąć tego zdania, bo w takim przypadku funkcja świadka nie będzie dobrze rozumiana, mianowicie jako pomoc dla rodziców w stosunku do wychowania dzieci. Rodzice mogą swoje dziecko przedstawić do bierzmowania i o tym wspomina *Ordo Confirmationis, Praen. n. 5*, jednak w takim przypadku świadka bierzmowania po prostu nie ma. Nie wypada bowiem rodziców nazywać świadkami bierzmowania. Co do § 2 zwrócono uwagę, iż ten paragraf nie zgadza się z kan. 827 § 2, który pozwala na wybranie nowego chrzestnego, jeśli pierwszy chrzestny zmarł. Na ten głos odpowiedziano, że kan. 827 § 2 zostanie skreślony [„*Communicationes*” 15 (1983) n. 2, p. 188-189].

Kan. 847 §§ 1-2 *Schematu KPK* z 1980 r. został przyjęty do *Schematu Kodeksu Prawa Kanonicznego* z 1982 r. jako kan. 892 §§ 1-2. Między tymi kanonami jest tylko językowa różnica, mianowicie zwrot czasownik *oportet* przeniesiony został za zwrot *conditiones adimpleat*, zaś wyraz *ut* zupełnie skreślono. O tym, iż kan. 847 § 1 odsyłał do kan. 828, zaś kan. 892 § 1 odsyła do kan. 874 tu nie mówimy, bo to jest zwykła rzecz.

Kan. 892 §§ 1-2 *Schematu KPK* z 1982 r. przyjęto do *Kodeksu Prawa Kanonicznego* z 1983 r. jako kan. 893 §§ 1-2. Teksty te są identyczne. Ponieważ kan. 893 §§ 1-2 obowiązuje za naszych dni, przytoczymy je tutaj. Kan. 893 § 1. *Ten może spełniać funkcję świadka bierzmowania, kto spełnia warunki określone w kan. 874 § 2. Wy-*

pada, aby świadkiem bierzmowania był ktoś z chrzestnych przyjmującego bierzmowanie.

Kan. 893 § 1 nie określa wymogów stawianych świadkowi bierzmowania. W tej sprawie kanon ten odsyła do kan. 874, w którym zostały przedstawione wymagania pod adresem chrzestnych.

Według kan. 874 świadkiem bierzmowania może być ten, kto:

1. jest wyznaczony przez przyjmującego sakrament bierzmowania, względnie jego rodziców, albo przez tego, kto ich zastępuje, a gdy tych nie ma, przez proboszcza lub szafarza sakramentu bierzmowania. Na pierwszym miejscu wymienia się przyjmującego bierzmowanie, ponieważ w Kościele Łacińskim bierzmowania udziela się zwykle nie dzieciom, ale młodzieży wyrosłej z dzieciństwa. Tacy zaś mogą sami wybrać dla siebie świadka bierzmowania. Jeśli dla jakichś powodów przyjmujący bierzmowanie nie wybiera sam dla siebie świadka bierzmowania, to winni to uczynić jego rodzice, względnie ten, kto zastępuje rodziców przyjmującego sakrament bierzmowania. A gdyby i tych nie było, to świadka bierzmowania może wybrać proboszcz lub szafarz sakramentu bierzmowania. Świadek wybrany przez przyjmującego sakrament bierzmowania czy też innych, wymienionych w kan. 874 nr 1, winien posiadać wymagane kwalifikacje oraz wolę pełnienia tej funkcji. Kwalifikacje dla świadka bierzmowania są wymienione w kan. 874; 1. świadkiem może być tylko ten, kto posiada odpowiednie kwalifikacje. A ponieważ funkcja świadka będzie się łączyć z pewnymi zobowiązaniami, a te będzie mógł wykonywać ten, kto je przyjmie, trzeba zapytać świadka, czy ma wolę przyjęcia tej funkcji.

2. Ukończył 16 lat życia. Według Instrukcji Duszpasterskiej Episkopatu Polski z dnia 14-15 grudnia 1977 r. w Polsce wystarczy 15 lat (*Dokumenty Duszpastersko – Liturgiczne Episkopatu Polski 1966-1993*, Lublin 1994, s. 18). Kan. 874 n. 2 upoważnia biskupa diecezjalnego do określenia innego wieku dla chrzestnego i świadka bierzmowania. Natomiast *proboszcz lub szafarz chrztu czy bierzmowania w poszczególnym przypadku mogą dopuścić wyjątek od normy ustalonej w kan. 874 nr 2.*

3. Jest katolikiem bierzmowanym i przyjął już Sakrament Najświętszej Eucharystii, przy czym prowadzi życie zgodnie z wiarą i funkcją świadka bierzmowania, jaką ma pełnić. Ponieważ w wieku 15-16 lat wierni zwykle są już bierzmowani i przyjmują w okresie Wielkanocy Komunię św. problemem w tym punkcie jest życie świadka, czy jest

ono zgodne z wiarą i moralnością chrześcijańską. *Nie może być świadkiem wyznawca niekatolickiej wspólnoty kościelnej.*

4. *Jest wolny od jakiegokolwiek kary kanonicznej wymierzonej lub zadeklarowanej.* Nie wystarczy zaciągnięcie kary kanonicznej, a wymagane jest wymierzenie lub deklaracja tej kary kanonicznej.

5. *Nie jest ojcem lub matką bierzmowanego.* Zastanawiano się, czy nie zezwolić ojcu lub matce na przedstawienie swojego dziecka do bierzmowania. I uznawano to za możliwe, ale potrzebne jest uzupełnienie roli rodziców naturalnych przy wychowywaniu dziecka. I tego uzupełnienia można się spodziewać tylko po innej osobie jako świadku bierzmowania. Dlatego nie zezwala się rodzicom na spełnianie funkcji świadka bierzmowania.

Kan. 893 § 2 zaleca, *aby funkcję świadka bierzmowania spełniał ktoś z chrzestnych bierzmowanego. Nie ma w tej sprawie obowiązku, ale pozostawia się możliwość do ewentualnego skorzystania z niej.* Racja tego zalecenia tkwi w tym, że tak sakrament chrztu jak sakrament bierzmowania należą do sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego. Sobór Watykański II zalecił obrzęd bierzmowania tak opracować, aby był jasny związek tego sakramentu z całym wtajemniczeniem chrześcijańskim. Także Biskupi Polscy w *Instrukcji duszpasterskiej dotyczącej bierzmowania* z dnia 16 stycznia 1975 r. stwierdzają, iż najważniejszymi osobami na świadków bierzmowania są rodzice chrzestni, ponieważ sakrament bierzmowania ściśle jest związany z pozostałymi sakramentami chrześcijańskiego wtajemniczenia. Biskupi zalecają do zachęcania, by dla chłopców świadkami bierzmowania byli chrzestni, a dla dziewcząt, matki chrzestne. Jednak wymogu tego nie można stawiać bezwzględnie. Biskupi zgadzają się także, by rodzice przedstawili ochrzczonego do bierzmowania, jeśli chrzestni nie mają możliwości przybycia na uroczystość bierzmowania i nie ma też możliwości poproszenia na świadka innej osoby, która przyjęła wszystkie sakramenty wtajemniczenia, jest religijnie praktykująca i żyje według zasad wiary i moralności chrześcijańskiej (*Dokumenty duszpastersko – liturgiczne Episkopatu Polski, 1966-1993, Lublin 1994, s. 31*). Jak wiemy, obecnie udzielenie sakramentu bierzmowania uprzedza odnowienie przyrzeczeń chrzcielnych, zaś cały obrzęd zwykle sprawuje się podczas Mszy św. w kościele (kan. 881).

Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich z 1995 r. nie zawiera danych na temat świadków chrzmacji. Zapewne dlatego tak jest,

że chrzmacji zwykle udziela się razem z udzieleniem chrztu. I przy chrzcie są chrzestni na mocy starodawnego zwyczaju panującego w Kościele; jest przynajmniej jeden chrzestny (kan. 684 § 1). Ten chrzestny z konieczności jest też świadkiem chrzmacji. Jeśli ze względu na szczególne okoliczności, nie ma chrzestnego, to kan. 688 zobowiązuje szafarza chrztu, by przy tym chrzcie był przynajmniej jeden świadek, który potwierdzi fakt udzielenia chrztu i chrzmacji.

Zakończenie

Drugi synod plenarny polski stanowi, że katecheza przygotowująca do sakramentu bierzmowania, winna prowadzić do przeżycia obecności i działania Ducha Świętego w Kościele Chrystusowym, wpojenia obyczaju osobistej i stałej modlitwy, kształtowania chrześcijańskich postaw moralnych, wierności obowiązkowi codziennego życia, odwagi wyznawania wiary, umiejętności obrony przekonań religijnych, a także odpowiedzialności za powołanie życiowe i relacje miłości i przyjaźni, wspólnotę lokalną i ojczyznę (Poznań 2001, nr 110, s. 2083).

De patrinis (can. 892-893 §§ 1-2)

Confirmando, quantum fieri potest, adsit patrinus, cuius est curare ut confirmatus tamquam verus Christi testis se gerat, et obligationes eidem ihaerentes adimpleat (can. 892).

Ut quis patrini munere fungatur, conditiones adimpleat oportet, de quibus in can. 874, seu 1. Ab ipso confirmando eiusve parentibus aut ab eo qui curam habet locum tenet aut his deficientibus, a parochio vel ministro sit designatus atque intentionem habeat hoc munus adimolendi. 2. Decimum sextum aetatis annum expleverit. 3. Sit catholicus, et Santissimam Eucharistiam iam receperit, idemque vitam ducat fidei et muneri susciendo congruam. 4. Nulla poena canonica legitima irrogata vel declarata sit innodatus. 5. Non sit pater aut mater confirmandi.

Expedit ut tamquam patrinus assumatur qui idem munus in baptismo suscepit (kan. 893 § 2).